

Krzak dzikiej róży w Ciemnych Smreczynach



JAN KASPROWICZ

Z WICHRÓW I HAL, Z TATR

Krzak dzikiej róży w Ciemnych Smreczynach

Żonie poświęcam

I

W ciemnosmreczyńskich skał zwaliska,
Gdzie pawiookie drzemią stawy,
Krzak dzikiej róży pąs swój krwawy
Na plamy szarych złomów ciska.

Bezpieczeństwo, Góra,
Młodość, Przemiana,
Samotnik, Starość, Walka
Kwiaty, Natura, Rośliny

U stóp mu bujne rosną trawy.
Bokiem się piętrzy turnia¹ śliska,
Kosodrzewiny węzowiska
Poobszywały głaźne ławy²...

Samotny, senny, zadumany,
Skronie do zimnej tuli ściany,
Jakby się lękał tchnienia burzy.

Strach

Cisza... O liście wiatr nie trąca,
A tylko limba próchniejąca
Spoczywa obok krzaku róży.

Drzewo, Śmierć, Trup

II

Słońce w niebieskim lśni kryształ, e,
Światłością stały się granity,
Ciemnosmreczyński las spowity
W błado błękitne, wiewne fale.

Światło, Woda

Szumna sikława³ mknie po skale,
Pas rozwijając srebrnolity,
A przez mgły idą, przez błękity,
Jakby wzdychania, jakby żale.

W skrytych załomach, w cichym schronie,
Między graniami⁴ w słońcu płonie,
Zatopion w szum, krzak dzikiej róży...

Kwiaty

¹turnia — stromy, skalisty szczyt. [przypis edytorski]

²głaźne ławy — ławy utworzone z głazów. [przypis edytorski]

³sikława — Sikława to największy wodospad w Polsce, znajdujący się w Tatrach Wysokich; tu: każdy wodospad górski. [przypis edytorski]

⁴grani — stromy, skalisty grzbiet górski. [przypis edytorski]

Do ścian się tuli jakby we śnie,
A obok limbę toczą pleśnie,
Limbę, zwałoną tchnieniem burzy.

Drzewo, Śmierć

III

Lęki! wzdychania! rozżalenia,
Przenikające nieświadomy
Bezmiar powietrza!... Hen! na złomy,
Na blaski turnic, na ich cienia

Cierpienie, Strach

Stado się kozic rozprzestrzenia;
Nadziemskich lotów ptak łakomy
Rozwija skrzydeł swych ogromy;
Świstak gdzieś świszczę spod kamienia.

Zwierzęta

A między zielska i wykroty,
Jak lęk, jak żal, jak dech tęsknoty
Wtulił się krzak tej dzikiej róży.

Kwiaty

Przy nim, ofiara ach! zamieci,
Czerwonym próchnem limba świeci,
Na wznak rzucona świstem burzy...

Drzewo, Śmierć, Trup

IV

O rozżalenia! o wzdychania!
O tajemnicze, dziwne lęki!...
Ziół zapachniały świeże pęki
Od niw liptowskich, od Krywania.

Natura

W dali echowe słyhać grania:
Jakby nie z tego świata dźwięki
Płyną po rosie, co hal miękkie
Aksamit w wilgną biel osłania.

W seledyn stroją się niebiosy,
Wilgotna biel wieczornej rosy
Błyszczą na kwieciu dzikiej róży.

Kwiaty

A cichy powiew krople strąca
Na limbę, co tam próchniejąca
Leży, zwałona wiewem burzy...

Drzewo, Śmierć, Trup

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/z-wichrow-i-hal-z-tatr-krzak-dzikiej-rozy-w-ciemnych-smreczy>

Tekst opracowany na podstawie: Jan Kasprowicz, Krzak dzikiej róży, Towarzystwo Wydawnicze, Lwów, 1898

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.